

UCHWAŁA

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Duś

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 lipca 2021 r. wniosku radcy prawnego S.B., pełnomocnika wnioskodawczyni J.M. o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. A.B.

za czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

działając na podstawie art. 135 § 1 i 5 i art. 145 § 1a ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2021 r. poz. 66) w zw. z art. 27 § 1 pkt 1a i § 3 pkt 2b ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r. poz. 154)

uchwalił:

I. zezwolić na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. A.B. za to, że w okresie od końca stycznia 2017 r. do dnia 7 marca 2017 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, z góry powziętym zamiarem, za pomocą środków masowego komunikowania, pomówiła J.M. pełniącą funkcję Prokuratora Rejonowego w G. o takie postępowanie, które mogło poniżyć ją w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla sprawowania urzędu prokuratora, w ten sposób, że w piśmie skierowanym do Prokuratora Generalnego, przekazanym również do redakcji Dziennika (...) w celu jego rozpowszechnienia oraz w rozmowie bezpośredniej z dziennikarzem J.W. podała nieprawdziwe informacje o zastraszaniu przez J.M. podległych jej prokuratorów postępowaniami dyscyplinarnymi, podnoszeniu na nich głosu, stosowania mobbingu oraz wyrażaniu negatywnych opinii

nieznajdujących pokrycia w codziennym wypełnianiu obowiązków przez poszczególnych prokuratorów oraz o nienależytym wypełnianiu obowiązków prokuratora rejonowego, to jest o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 11 stycznia 2019 r. radca prawny S.B., będący pełnomocnikiem wnioskodawczynie J.M. skierował do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za popełnienie występku określonego w art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk prokuratorów A.B. pełniącej obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej w K. oraz A.Z. pełniącej obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej w G. (k. 12 – 17 akt sprawy PK I SD (...)).

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym na posiedzeniu w dniu 15 marca 2019 r. postanowił wyłączyć do odrębnego rozpoznania sprawę w zakresie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w części dotyczącej prokurator A.B. (k. 68 akt sprawy PK I SD (...)).

Uchwałą z dnia 1 lutego 2021 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator A.B. w uzasadnieniu w szczególności wskazując na wystąpienie przesłanek zastosowania art. 5 § 2 k.p.k. (k. 196 – 197 akt sprawy PK I SD (...)). Na ww. uchwałę zażalenie wywiodła wnioskodawczynie J.M., zaskarżając ją w całości oraz wnosząc o jej uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym (k. 4 - 16). Ponadto uchwałę zaskarżył pełnomocnik wnioskodawczynie, wnosząc o jej zmianę poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator A.B. (k. 17 – 19).

W wyniku wniesionych środków odwoławczych Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego uchwałą z dnia 10 czerwca 2021 r. uchyliła uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 1 lutego 2021 r., sprawę zaś przekazał Sądowi Najwyższemu Izbie Dyscyplinarnej Wydziałowi Pierwszemu do

ponownego rozpoznania. Podstawę orzeczenia implikowało wystąpienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k. wyrażających się tym, że sąd był nienależycie obsadzony. W wyniku nowelizacji art. 27 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (dalej: uSN), która to nowelizacja weszła w życie w dniu 14 lutego 2020 r., zmieniła się właściwość sądów rozpoznających wnioski o wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Zgodnie z art. 27 § 3 pkt 2 lit. b uSN sądem właściwym do rozpoznania takiego wniosku jest Wydział Pierwszy Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

W oparciu o treść wniosku pełnomocnika wnioskodawczyni z dnia 11 stycznia 2019 r. oraz załączone do niego dowody, akta postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w G. sygn. akt PR 1 Ds. (...), akta postępowania służbowego Prokuratury Okręgowej w G. sygn. akt PO V WO (...), akta główne postępowania prowadzonego przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym sygn. akt PK I SD (...), **Sąd Najwyższy uznał za uprawdopodobniony następujący stan faktyczny.**

J.M. od dnia 19 listopada 2012 r. do dnia 31 marca 2017 r. pełniła funkcję Prokuratora Rejonowego w G.(k. 12 akt sprawy PK I SD (...)).

W aktach głównych postępowania sygn. PK I SD (...), na kartach 23 - 24, znajduje się kserokopia pisma sporządzonego w formie komputerowej, bez daty dziennej, opatrzonego zapisem „styczeń 2017r.”, adresowanego do Prokuratora Generalnego – Z.Z., w którym Prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w G. skarżyli się na sposób zarządzania jednostką przez Prokurator Rejonową w G. Autor anonimu podniósł „W (...) prokuraturze panuje nastrój zastraszenia, rezygnacji, przemęczenia oraz zaszczucia. Prokuratorzy są dyscyplinowani do pracy ponad siły poprzez zastraszanie postępowaniami dyscyplinarnymi, krzyki, mobbingowanie oraz negatywne opinie nie znajdujące pokrycia w codziennym wypełnianiu obowiązków przez poszczególnych prokuratorów. Atmosfera w pracy (...) jest nie do zniesienia a prokuratorzy czują się wyczerpani fizycznie i psychicznie poprzez nieustanne nękanie prokuratorów o lepsze wyniki statystyczne. Z uwagi na braki kadrowe jednostki – od wielu lat niezmiennie - prokuratorzy wypełniają codziennie obowiązki przypadające na dwa etaty, prowadzą po 110 – 130 spraw, uczestniczą

w trzech – czterech dniach wokandowych w tygodniu, nie znajdując zrozumienia i wsparcia u kierownictwa jednostki. (...) wskaźnikiem jakości pracy w tut. jednostce i sposobie jej zarządzania przez Panią Prokurator Rejonową jest ilość prokuratorów – większa niż w innych jednostkach, która w ostatnim czasie odeszła w stan spoczynku z powodów problemów ze zdrowiem psychicznym jak i neurologicznym. (...) Wielu z nas (...) leczy się także na nerwicę i depresję.” Ponadto, wskazano, że została wydana niesprawiedliwa opinia o wyjątkowo pracowitym asesorze.

Przedmiotowe pismo zostało opatrzone podpisem „Prokuratorzy Prokuratury Rejonowej W G.”, a także zawierało adnotację, że zostało przekazane do wiadomości „Dziennika (...)” oraz „Gazety (...)” (k. 23 – 24 akt sprawy PK I SD (...)).

Skutkiem powyższego pisma, w dniu 09 lutego 2017 r. w „Dzienniku (...)” opublikowano artykuł zatytułowany „Anonimem w szefową prokuratury” (k. 32v akt sprawy PK I SD (...)), w którym opisano sytuację zaprezentowaną ww. piśmie oraz zacytowano jego fragmenty.

Jak wynika z treści wniosku złożonego przez radcę prawnego S. B. „J.M. o anonimie dowiedziała się w dniu 6 lutego 2017 roku, kiedy to telefonicznie skontaktował się z nią redaktor Dziennika (...) J.W. i poinformował, że do redakcji wpłynęło pismo o takiej treści i chce znać jej stanowisko, bowiem przygotowuje artykuł do opublikowania. Na jej prośbę przesłał skan anonimu oraz skan koperty (list został nadany pocztą) (...) stempel na kopercie nosi datę 1 lutego 2017 roku, adres na kopercie sporządzony jest pismem odręcznym. (...) W dniu 7 marca 2017 roku ponownie telefonicznie skontaktował się z J.M. redaktor J.W. i poinformował, że zgłosił się do niego prokurator z jej prokuratury, który chce dalej dążyć sprawę mobbingu” (k. 13, 22 akt sprawy PK I SD (...)). Następnego dnia, tj. 08 marca 2017 r. w „Dzienniku (...)” opublikowano kolejny artykuł pod tytułem „Troska czy wrogi donos? Anonimem w prokurator” (k. 34v akt sprawy PK I SD (...)). W artykule ponownie nakreślono sytuację panującą w wymienionej jednostce oraz skargi z anonimowego pisma, a ponadto jeden z prokuratorów z Prokuratury Rejonowej W G. podał do artykułu: „Szefowa od spotkania zamknęła się w gabinecie i utrudnione jest uzgadnianie spraw. Sytuacja nie tylko nie uległa

poprawie kadrowej lub organizacyjnej, ale uległa pogorszeniu” (k. 34v akt sprawy PK I SD (...)).

W konsekwencji wymienionych publikacji Prokuratura Okręgowa w G. wszczęła postępowanie służbowe (sygn. akt PO V WO (...)) dotyczące wyjaśnienia przyczyn, które doprowadziły do sformułowania anonimowego pisma w styczniu 2017 r. do Prokuratora Generalnego. Ustalenia poczynione w jego toku wskazują, że: „(...) niewątpliwie w Prokuraturze Rejonowej W G. w G. wystąpił konflikt kilku prokuratorów z kierownictwem tej jednostki. Jak należy sądzić konflikt ten wynikał z jednej strony z poczucia niedoceny występującego u tych prokuratorów, ponieważ w ich ocenie pomimo wieloletniej pracy nie zostali awansowani na stanowiska funkcyjne lub do jednostki nadrzędnej, a z drugiej strony spowodowany długotrwałym przeciążeniem ich obowiązkami służbowymi. Jak należy sądzić wyrazem tego konfliktu było skierowane do Prokuratora Generalnego w styczniu 2017 roku w/w anonimowego pisma, którego treść została upubliczniona przez przekazanie jego kopii do mediów. W trakcie prowadzonego postępowania służbowego stwierdzono, że w zasadniczej części treść tego pisma nie została oparta na prawdzie. W szczególności w trakcie postępowania nie potwierdzono tego by sposób zarządzania w/w jednostką prokuratury przez jej kierownika J.M. był nieprawidłowy i nosił znamiona mobbingu” (k. 149, 155v akt sprawy PO V WO (...)).

W marcu 2017 r. prokurator J.M. złożyła rezygnację z funkcji Prokuratora Rejonowego w G. i została oddelegowana do wykonywania obowiązków w Prokuraturze Okręgowej w G. (k. 13 akt sprawy PK I SD (...)).

W tym samym miesiącu, tj. w marcu 2017 r., wymieniona złożyła do Prokuratora Okręgowego w G. zawiadomienie o popełnieniu na jej szkodę przestępstwa zniesławienia za pomocą środków masowego komunikowania, przez prokuratora lub prokuratorów jednostki, którą kierowała. Postępowanie z wyłączeniem właściwości miejscowej prowadzone było przez Prokuraturę Rejonową w G. pod sygn. akt PR 1 Ds. (...) (k. 13 akt sprawy PK I SD (...)). W toku śledztwa przesłuchano m. in. prokuratorów i asesorów Prokuratury Rejonowej w G. „Żadna z przesłuchanych osób nie potwierdziła, aby pokrzywdzona jako ich przełożona służbowa – Prokurator Rejonowy – stosowała wobec podwładnych

mobbing, zastraszala ich, krzyczala lub wydawala niesprawiedliwe opinie. Dowód z zeznań tych świadków daje zatem podstawy do ustalenia, że okoliczności zawarte w piśmie adresowanym do Prokuratora Generalnego oraz przekazanym do redakcji Dziennika (...) były nieprawdziwe.” (k. 231v akt sprawy PR 1 Ds. (...)). Ponadto, w postępowaniu przygotowawczym celem ustalenia osoby sprawcy biegli z zakresu lingwistyki kryminalistycznej oraz pismoznawstwa/grafologii poddali badaniom zarówno treść anonimu jak i jego warstwy lingwistycznej, kopię koperty adresowanej do redakcji „Dziennika (...)” oraz oryginał koperty zaadresowanej do Prokuratora Generalnego (k. 231v akt sprawy PR 1 Ds. (...)), stwierdzając, że: „z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością (...) datowany na styczeń 2017 r. dowodowy anonim (...) adresowany do Prokuratora Generalnego, zawiera idiolekt jednej osoby (...) można stwierdzić z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, iż idiolekt wynikający z materiału dowodowego (...) jest idiolektem A.B.” (k. 164, 177 akt sprawy PR 1 Ds. (...)). Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2017 r. Zastępca Prokuratora Rejonowego w G. umorzył śledztwo w sprawie zniesławienia J.M. wobec stwierdzenia występku z art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. ściganego z oskarżenia prywatnego oraz braku interesu społecznego w objęciu tego występku ściganiem z urzędu. W uzasadnieniu postanowienia, wskazano zaś, że przeprowadzone śledztwo daje podstawy do przyjęcia, iż autorem anonimu zawierającego nieprawdziwe informacje, jak również nadawcą tego pisma do redakcji „Dziennika (...)” jest A.B. (k. 231 - 232 akt sprawy PR 1 Ds. (...)).

We wniosku w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej wskazano, iż w dacie czynu prokurator A.B. wykonywała obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej w G. Nadto, wywiedziono, że prokurator J.M. o osobach sprawcy dowiedziała się z chwilą zapoznania się z treścią postanowienia o umorzeniu śledztwa, tj. nie wcześniej niż w dniu 15 stycznia 2018 r. (k. 14 – 15 akt sprawy PK I SD (...)).

W tym miejscu zasadnym jest przytoczyć stanowisko pełnomocnika, który wskazał, że: „do chwili obecnej, mimo upływu dwóch lat od zdarzenia, publikacje prasowe dotyczące anonimu zawierającego zniesławiające treści na temat byłego Prokuratora Rejonowego w G. J.M., nadal dostępne są w internecie” (k. 15 akt sprawy PK I SD (...)).

W dniu 15 stycznia 2019 r. do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym wpłynął datowany na dzień 11 stycznia 2019 r. wniosek r. pr. S.B. będącego pełnomocnikiem prokurator J.M. (k. 12-17 akt sprawy PK I SD (...)), do którego załączono: kserokopię pełnomocnictwa (k. 18 akt sprawy PK I SD (...)), kserokopię postanowienia o umorzeniu śledztwa – sygn. akt PR 1 Ds. (...) (k. 19 – 20 akt sprawy PK I SD (...)), wydruk zawierający informacje z wyszukiwarki internetowej „X.” (k. 21 akt sprawy PK I SD (...)), kserokopię anonimu wraz ze skanem koperty (k. 22 – 24 akt sprawy PK I SD (...)), kserokopię artykułów prasowych z dnia 09 lutego 2017 r. i 08 marca 2017 r. (32 – 35 akt sprawy PK I SD (...)) oraz kserokopię prywatnego aktu oskarżenia z dnia 11 stycznia 2019 r. przeciwko prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w K. A.B. i prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w G. A.Z. (k. 25 – 31 akt sprawy PK I SD (...)).

Po wyłączeniu przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w dniu 15 marca 2019 r. do odrębnego rozpoznania sprawy w zakresie skierowanego przez pełnomocnika J.M. wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w części dotyczącej prokuratora A.B., pisemną odpowiedź na wniosek o wyrażenie zezwolenia na uchylenie immunitetu złożył w dniu 4 kwietnia 2019 r. jej obrońca prokurator Prokuratury Regionalnej w G. M.W. W przedmiotowej odpowiedzi zostało wyrażone stanowisko, że wedle wiedzy obrońcy prokurator A.B. stanowczo nie przyznaje się do popełnienia czynu wskazanego we wniosku. Nadto, obrońca szczegółowo argumentował, że przedmiotowy wniosek posiada fundamentalne wady procesowe w postaci braku dowodów zarówno w znaczeniu formalnym jak i materialnym, wady materialne wskazujące na możliwy brak przestępności oraz wady mieszane przejawiające się w możliwym przedawnieniu karalności czynu opisanego we wniosku. Z tych też względów wniósł o wydanie uchwały nie zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, albowiem w jego ocenie nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez prokurator A.B. (k. 66 – 70, 92 – 98 akt sprawy PK I DS. (...)).

W dniu 07 lipca 2021 r. do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej, za pośrednictwem poczty elektronicznej wpłynęło pismo procesowe obrońcy, w którym poinformował, iż jego obecność na posiedzeniu nie będzie możliwa, a także, że w całej rozciągłości podtrzymuje

swoje stanowisko co do całkowitej, wielopłaszczyznowej merytorycznej bezzasadności złożonego wniosku (k. 121). W dniu 14 lipca 2021 r. wpłynęło pismo od prokurator A.B., w którym ww. wniosła o nieuwzględnienie wniosku o uchylenie jej immunitetu oraz załączyła dowód w postaci sprawozdania z badania zasadności wniosku J.M. z dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje.

Immunitet prokuratorski zaliczany jest do immunitetów formalnych. Nie wyłącza on odpowiedzialności karnej czy też karalności za czyn popełniony, ale wprowadza zakaz pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób nim chronionych, bez uprzedniego uzyskania przez oskarżyciela zgody uprawnionego organu.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, który Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni aprobuje: „immunitet sędziowski nie powoduje wyłączenia odpowiedzialności, czy też karalności za popełniony czyn, a jedynie wprowadza zakaz pociągnięcia osoby posiadającej taki immunitet do odpowiedzialności karnej przed sądem, chyba że oskarżyciel uzyska na to zgodę uprawnionego organu. Ochronne oddziaływanie immunitetu powoduje, że dopóki nie zostanie on uchylony prawomocną uchwałą sądu dyscyplinarnego, niedopuszczalne jest wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania przeciwko osobie, którą chroni. Jego uchylenie jest zatem warunkiem przejścia postępowania karnego dotyczącego sędziego z fazy *in rem* w fazę *in personam*” (Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych, Warszawa 2017, uchwała z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 29/16). Celem postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jest ustalenie czy zgromadzony przez wnioskodawcę materiał dowodowy wskazuje na dostateczne podejrzenie, że prokurator w stosunku do którego oskarżyciel (wnioskodawca) skierował do sądu dyscyplinarnego wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej swoim zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem), zrealizował znamiona przestępstwa opisanego we wniosku (uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r. sygn. SNO 29/03, LEX nr: 470220; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r. sygn. SNO 3/06, LEX nr: 470201, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 28/16, LEX nr: 2080102).

Pod pojęciem „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” należy rozumieć „sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popełnienia przestępstwa. Jest przy tym oczywiste, że nie wystarcza samo przypuszczenie, iż było tak, jak twierdzi się we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale nie jest też wymagane przekonanie o winie sędziego. Postępowanie o uchylenie immunitetu sędziowskiego poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie jest bowiem postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a więc sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego popełnione. Naturalnie poddaje on wniosek analizie nie tylko pod kątem realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanych czynów, ale także musi odnieść się do nich w optyce m.in. stopnia społecznej szkodliwości. Jednak biorąc pod uwagę specyfikę postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej zarysowaną powyżej, uznać należy, że znikomy stopień społecznej szkodliwości zarzucanego sędziemu czynu musi jawić się, jako oczywisty na podstawie dostępnego materiału dowodowego” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r. sygn. SNO 18/19, LEX nr: 2515772).

Rozpoznawany przez Sąd wniosek skierowany w niniejszej sprawie dotyczy czynu ściganego z oskarżenia prywatnego. W takich przypadkach rola sądu dyscyplinarnego sprowadza się do weryfikacji twierdzeń wskazanych we wniosku oraz dowodów załączonych przez wnioskodawcę, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach do przeprowadzenia innych dowodów w celu ustalenia czy w danym przypadku zachodzi dostatecznie uzasadnione w rozumieniu art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (dalej jako Prawo o prokuraturze) podejrzenie popełnienia przez prokuratora przestępstwa. Powzięcie takich ustaleń skutkujące zezwoleniem na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej

warunkuje możliwość przedstawienia danemu prokuratorowi zarzutów w postępowaniu karnym, co daje podstawę do wszczęcia postępowania karnego przeciwko prokuratorowi. Sąd Najwyższy podkreśla, iż taki przebieg postępowania nie przesądza o rozstrzygnięciu sądu powszechnego. Sąd dyscyplinarny ma za zadanie rozważyć adekwatność przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego w odniesieniu do dyspozycji wynikającej z treści art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, a więc czy w sposób dostateczny uzasadnia on realizację znamion czynu, o którym mowa we wniosku.

Sąd Najwyższy jednocześnie zauważa, iż ocena zgromadzonego materiału dowodowego, nie powinna wykraczać ponad to, co konieczne do dostatecznego uzasadnienia podejrzenia przestępstwa. Oznacza to, iż w gestii sądu dyscyplinarnego nie leży powzięcie pełnego przekonania, że przypisywane prokuratorowi przestępstwo zostało rzeczywiście przez niego popełnione, a jedynie ustalenie czy wersja zdarzeń przedstawiona we wniosku jest na tyle prawdopodobna, iż w ocenie sądu dostatecznie uzasadnia popełnienie przez prokuratora przestępstwa. W tym miejscu podkreślić należy, iż uchwała sądu dyscyplinarnego nie przesądza kwestii związanych z ewentualną winą prokuratora, którego dotyczy wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. Ustalenie winy bowiem, należy wyłącznie do sądu powszechnego w postępowaniu karnym według reguł przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego. Taka wykładnia unormowań związanych z kwestią rozpoznawania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej przez sąd dyscyplinarny sprowadza się do konkluzji, iż sąd ten w istocie jest zobligowany do oceny wiarygodności przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego, natomiast kompleksowa i ostateczna ocena tego materiału dokonywana jest już w postępowaniu karnym sensu stricto (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. SNO 29/16, LEX nr: 2087128).

Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 135 § 6 ustawy Prawo o prokuraturze sąd dyscyplinarny orzeka na podstawie wniosku i dowodów załączonych przez wnioskodawcę, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przeprowadzić inne dowody. Sąd wystąpił o nadesłanie akt, a następnie zapoznał się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach postępowania przygotowawczego Prokuratury

Rejonowej w G. - sygn. akt PR 1 Ds. (...) oraz aktach postępowania służbowego Prokuratury Okręgowej w G. – sygn. akt PO V WO (...), o czym poinformował strony obecne na posiedzeniu. W ten sposób, ujawniając ww. akta postępowań również w oparciu o znajdujące się w nich dowody dokonał ustaleń stanu faktycznego i przyjął za podstawy rozstrzygnięcia.

Rozważyć także należy kwestię ewentualnego przedawnienia karalności czynu. Zgodnie bowiem, z art. 101 § 2 k.p.k. karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Pełnomocnik wnioskodawczynie wskazał, że wnioskodawczynie dowiedziała się o osobach sprawców „nie wcześniej niż w dniu 15 stycznia 2018 roku”. Sąd nie znajduje podstaw, by kwestionować prawdziwość wskazanego oświadczenia, ponieważ wymieniona nie miała obowiązku zapoznawania się z aktami prowadzonego postępowania przygotowawczego, a także nie zostało wskazane aby prokurator J.M. miała wcześniej jakąkolwiek wiedzę co do sprawcy. Powyższy wywód jest zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym, ponieważ oczywistym jest, że o treści postanowienia, w którym wskazano potencjalnych sprawców, wnioskodawczynie, pomijając przepisane prawem formy doręczenia wskazanego postanowienia, mogła dowiedzieć się nie wcześniej niż w dniu jego wydania. Wniosek w przedmiocie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej opatrzony został tą samą datą co prywatny akt oskarżenia i wpłynął do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym w dniu 15 stycznia 2019 r., co w ocenie Sądu daje podstawy do przyjęcia domniemania, że w tym przypadku nie upłynął wymagany prawem termin roku od czasu, gdy prokurator J.M. dowiedziała się o osobie sprawcy. Faktem jest, że wniosek w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej nie inicjuje postępowania karnego, niemniej z uwagi na chroniący prokuratora immunitet formalny, postępowanie w przedmiocie jego uchylenia to obecnie jedyna możliwa droga do ewentualnego wszczęcia postępowania karnego. Z tych też względów, w ocenie Sądu, do przedawnienia karalności przedmiotowego występkę nie doszło.

Ustalenia stanu faktycznego, dały asumpt do wydania uchwały zgodnie ze

złożonym wnioskiem, albowiem zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez wymienioną występku stypizowanego w przepisie art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Jak słusznie zauważono w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2017 r., sygn. II KK 146/17 „przedmiotem ochrony art. 212 § 1 i 2 k.k. jest cześć danej jednostki rozumiana jako jej dobre imię i uznanie należne w odbiorze innych ludzi”, Lex nr: 2397591). W doktrynie prawa karnego wyrażono pogląd, iż „przestępstwo zniesławienia zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym ma charakter powszechny (...) penalizowane zachowanie sprawcy przestępstwa zniesławienia ujęte jest w bardzo syntetycznej formule normatywnej w postaci zwrotu pomawia. Powołany artykuł obecnego Kodeksu karnego nie zawiera bliższej charakterystyki, w szczególności nie wskazuje, chociażby w formie przykładowej, jakiego rodzaju czynności mogą być uznane za mające charakter pomawiający. Do ustalania w toku wykładni znaczenia normatywnego prezentowanego znamienia typu czynu zabronionego konieczne jest zatem odwołanie się do funkcjonującego w społeczeństwie systemu ocen. W rozumieniu słownikowym pomawiać oznacza bezpodstawnie zarzucić coś komuś, oskarżyć kogoś o coś” (W. Wróbel [red.], A. Zoll [red.] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d, Warszawa 2017, s. 31 - 32).

Odnosząc się zaś do zgromadzonych dowodów, wskazać należy, że swobodna ocena z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego treści anonimowego pisma skierowanego do Prokuratora Generalnego oraz artykułów opublikowanych w jego konsekwencji w dniach: 09 lutego 2017 r. i 08 marca 2017 r. w „Dzienniku (...)”, w konfrontacji z końcowymi wnioskami umorzonego śledztwa (sygn. akt PR 1 Ds. (...)) oraz postępowania służbowego (sygn. akt PO V WO (...)) prowadzi Sąd do przekonania, że w świetle ocen społecznych miały one charakter pomawiający. Bez wątpienia nieprawdziwe informacje w nich zawarte, które zostały przytoczone w części ustaleń stanu faktycznego mogły poniżyć J. M. w opinii publicznej, a także narazić na utratę zaufania potrzebnego dla sprawowanego przez nią stanowiska prokuratora. Sąd przyznał walor wiarygodności kserokopii anonimowego pisma skierowanego do Prokuratora Generalnego, kserokopiom ww. artykułów, dowodom zgromadzonym w aktach śledztwa o sygn. PR 1 Ds. (...) oraz dowodom zgromadzonym w aktach postępowania służbowego sygn. PO V WO (...).

Przechodząc do oceny wypełnienia znamion czynu zabronionego przez osobę, która objęta jest zarzutem przedstawionym we wniosku z dnia 11 stycznia 2019 r., zważyć należy, że postępowanie przygotowawcze prowadzone pod sygnaturą akt PR 1 Ds. (...) wykazało sprawcę przestępstwa - prokurator A.B.

W obliczu wniosków umorzonego śledztwa (sygn. PR 1 Ds. (...)) oraz postępowania służbowego (sygn. akt PO V WO (...)), nieprawdziwe informacje o: zastraszaniu przez J.M. podległych jej prokuratorów postępowaniami dyscyplinarnymi, podnoszeniu na nich głosu, stosowania mobbingu oraz wyrażaniu negatywnych opinii nieznajdujących pokrycia w codziennym wypełnianiu obowiązków przez poszczególnych prokuratorów, a także o nienależytym wypełnianiu obowiązków prokuratora rejonowego zawarte w anonimowym piśmie adresowanym do Prokuratora Generalnego, w konsekwencji którego zostały opublikowane artykuły w „Dzienniku (...)” wypełniły znamiona określające czynność sprawczą z art. 212 § 1 i 2 k.k. Powyższe w świetle twierdzeń zawartych we wniosku oraz przedstawionych wraz z nim dowodów, wskazuje na dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że A.B., będąc autorem ww. anonimowego pisma, w okresie od stycznia 2017 r. do dnia 7 marca 2017 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą (prokuratorem A.Z.), z góry powziętym zamiarem za pomocą środków masowego komunikowania, pomówiła J.M. pełniącą funkcję Prokuratora Rejonowego W G. w G. o takie postępowanie, które mogło poniżyć ją w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla pełnienia funkcji prokuratora.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy stwierdził, że wniosek r. pr. S.B. będącego pełnomocnikiem prokuratora J.M. w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora A.B. był zasadny i jako taki musiał zostać uwzględniony, tym samym uchwalono jak w sentencji, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.